

Strefa biznesu**Nie rezygnują**

W siedzibie Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych przedstawiciel rosyjskiego inwestora oraz zachodniopomorskiego urzędu marszałkowskiego podpiszą list intencyjny. Intrall Rus nie zrezygnował i zamierza wybudować ośrodek badawczo-rozwojowy.

Intrall Rus nie rezygnuje

INWESTYCJE Dzisiaj w siedzibie Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych w Warszawie przedstawiciele rosyjskiego inwestora oraz zachodniopomorskiego urzędu marszałkowskiego podpiszą list intencyjny.

Piotr Jasina

piotr.jasina@mediaregionalne.pl

Intrall Rus nie zrezygnował, i zamierza wybudować w Polsce ośrodek badawczo-rozwojowy z biurem konstrukcyjnym. Mają w nim powstawać prototypy samochodów dostawczych. Ewentualna produkcja aut nie byłaby duża. Produkcją na skalę przemysłową inwestor pozostawi fabrykom w Rosji.

List intencyjny nie oznacza jeszcze inwestycji, ale jej duże prawdopodobieństwo. Tym bardziej, że podstawowe kryteria, jakie przedstawił rosyjski inwestor spełnia już teraz kilka obszarów w naszym regionie.

– Rosjanie zainteresowani są bowiem terenami w obszarze specjalnej strefy ekonomicznej, w pobliżu portu morskiego, lotniska oraz autostrady – wylicza Paweł Bartoszewski, dyrektor Centrum Obsługi Inwestorów i Eksporterów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego. Na pewno w obszarze metropolitalnym Szczecina co najmniej 4 lokalizacje już teraz speł-



Wojciech Bańkowski, prezes Towarzystwa Finansowego Silesia (właściciel stocznego majątku) przyznał, że Intrall nie kontaktował się z nimi. Informacje o ewentualnej inwestycji w stocznicy więc się nie potwierdziły.

nają takie oczekiwania, jak chociażby Goleniów, Gyfino, Stargard, Szczecin.

Dyrektor nie wymienia terenów stoczni szczecińskiej, chociaż przyznaje, że przedstawiciele spółki Intrall obejrzeli teren zakładu. W tej chwili nie można przesądzić o lokalizacji. Dlatego stroną jest

na razie marszałek, nie zaś prezydent Szczecina.

Olgierd Geblewicz w rozmowie z „Głosem” podkreślał, że zależy mu na inwestycji w naszym regionie, konkretna lokalizacja jest sprawą drugorzędną.

Za wcześniej jednak by mówić o produkcji na większą skalę.

– Rosjanie myślą najpierw o budowie wspomnianego ośrodka badawczo-rozwojowego, w którym na prace może liczyć 40 może 50 osób, głównie inżynierów – dodaje Bartoszewski. – I taki plan nas bardzo cieszy. Przedstawiciele Intrall Rus spotkali się z władzami Zachodniopo-

morskiego Uniwersytetu Technologicznego. Byli zaskoczeni merytorycznymi rozmowami i potencjałem uczelni. W ośrodku chcieliby tworzyć prototypy, sprawdzać je, a potem uruchamiać produkcję już na skalę przemysłową w zakładach w swoim kraju.

Byli w Lublinie

Intrall Rus miał już swój inwestycyjny epizod w Polsce. Nabył od upadłego Daewoo Motor Poland fabrykę samochodów w Lublinie. Zamierzał produkować tam właśnie samochody dostawcze. Przed trzema laty spółka upadła.

Ewentualna montownia aut, to drugi etap inwestycji. Jeśli doszłoby do jej budowy, to zatrudnienie rzędu 500 osób byłoby realne. Ale jest to na razie bardzo daleka perspektywa.

– Ośrodek rozwojowo-badawczy, to inwestycja rzędu 20 mln euro – dodaje dyrektor.

Mimo, iż nie ma konkretnych wskazań, Szczecin bardzo liczy, że Intrall zdecyduje się na inwestycje właśnie w szczecińskiej strefie ekonomicznej. Aleksander Buwelski, wiceprezydent Szczecina wielokrotnie powtarzał, że rozmowy z rosyjskim inwestorem miasto toczy od dłuższego czasu.

Władzom miasta zależy, by ta inwestycja została ulokowana tutaj. To przecież przyczyną kapitału, miejsca pracy. ■